

## SOPOCKA TRASA ZAKRĘT PO ZAKRĘCIE OCZAMI DYREKTORA ORSKIEGO

Start umiejscowiony został na wysokości ostatniego wejścia na Cmentarz Komunalny w Sopocie. Kierowcy będą wyjeżdżać na trasę z prawej strony. Tradycyjnie, ogromna rzesza kibiców gromadzić się będzie właśnie w tym miejscu.

W Parku Serwisowym zlokalizowanym na ulicy Malczewskiego będzie można zobaczyć ostatnie przygotowania kierowców do startu w wyścigu. Kibiców żądnych wrażeń zachęcam do poszukiwania atrakcyjnych miejsc na trasie.

Odcinek od pierwszego lewego łuku przez drugi prawy jest bezpiecznym dla publiczności fragmentem trasy i tam można śledzić rywalizację zarówno z jednej, jak i drugiej strony. Jednak w związku z wieloma wypadkami przejścia przez szczyt na lewym zakręcie wcześniej ustawiona będzie tzw. szykana, czyli zestawy trzech kolumn opon w odległości 10 m. od siebie, wymuszające spowolnienie przejazdu.

Następny lewy zakręt w lesie jest bardzo niebezpieczny, ale wyjątkowo widowiskowy. Kibice powinni zajmować wyłącznie miejsca po wewnętrznej stronie zakrętu. Nie wolno natomiast oglądać zawodów w tym miejscu od strony zewnętrznej. Mimo zabezpieczenia specjalną barierą tutaj może dojść do wielu wypadków.

Miejscem centralnym i moim zdaniem najbardziej atrakcyjnym będzie, jak zawsze, obszar ronda ulicy Kolberga na Brodwinie, gdzie od lat ze swadą i wielką wiedzą komentuje zawody historia polskiego sportu motorowego - Krzysztof Szajkowski, zwany Szają. Tutaj można oglądać efektowne wyjście z niebezpiecznego zakrętu, dojazd i odhamowanie przed rondem, nietypowy ( jak dla wyścigu) przejazd rondem ograniczonym krawężnikami i dynamiczny wyjazd z ronda. Dla kibiców stawiamy wygodne trybuny, można też napić się i zjeść coś smacznego.

Potem czeka kierowców kilka łagodnych zakrętów. Są one jednak bardzo niebezpieczne, gdyż niewielkie skosy zawodnicy z reguły pokonują z dużą prędkością. Tutaj zalecam zajmowanie miejsc po wewnętrznej stronie zakrętów. Na prostej, poprzedzającej najbardziej górski odcinek, ponownie ustawiono szykanę spowalniającą przejazd, jednak za prawym łukiem prędkość niektórych pojazdów przekroczy dwieście kilometrów na godzinę.

Powyżej amfiteatralne ukształtowanie terenu pozwala na obserwowanie wyścigu po obu stronach trasy. Dla zawodników bardzo niebezpieczny będzie pierwszy zakręt tej sekcji.

Na pewno wielu kibiców zgromadzi się na nawrocie. Część zawodników pokonywać będzie ten łuk tak lubianym przez kibiców pełnym poślizgiem. Tam mimo niedużych prędkości kierowcy narażeni są na błędy. Za metą chociaż kierowcy hamują, trzeba niezwykle uważać, gdyż każdy samochód ma inną prędkość i inną drogę hamowania.